

Mówisz po angielsku? A z akcentem?

●● **Im chętniej Polacy deklarują w CV, że znają języki obce, tym bardziej pracodawcy robią się podejrzliwi.**

Z danych firmy badawczej Synovate Polska wynika, że owszem, do nauki języków i zbierania certyfikatów przykładamy dużą wagę, ale nasza wiedza widoczna jest głównie na papierze. Przeciętnemu Kowalskiemu brakuje płynności w mowie i akcentu.

- Absolwenci, którzy wyjechali do pracy do Wielkiej Brytanii lub Niemiec i teraz wracają do Polski, wygrywają rywalizację o stanowiska, na których wymagana jest biegła znajomość języka - mówi Halina Juszczyk, dyrektor agencji edukacyjnej **Language Abroad**. - Podobnie jest z osobami, które języka obcego uczyły się w zagranicznych szkołach, np. w Wielkiej Brytanii lub we Francji. Szefowie doceniają akcent i płynność, z jaką się nim posługują. Tego nie nauczymy się ani na studiach, ani w polskiej szkole - dodaje.

Poza brakiem swobodnego posługiwania się językiem problemem jest również prawdomówność. W kwestii poziomu i w ogóle znajomości języków kłamie dziś 18 proc.

kandydatów, przez co aż 54 proc. pracodawców nie wierzy certyfikatom.

- Gromadząc przeróżne dyplomy, chcemy szefom zaimponować, tak samo jak obsługą programów komputerowych czy specjalistycznymi kursami. Problem w tym, że jeżeli w pracy wymagana jest znajomość angielskiego, a my się nim nie posługujemy, to kłamstwo wyjdzie na jaw bardzo szybko, bo już przy pierwszej okazji - ostrzega Juszczyk.

Dlatego bezpieczniejszym postawić na jakość, a nie ilość. W ankiecie przeprowadzonej przez **Language Abroad** 73 proc. pracodawców zadeklarowało, że ważne jest dla nich, żeby pracownik znał chociaż jeden język obcy. Niemal tyle samo potwierdziło, że nie wierzy w certyfikaty i weryfikuje deklarowane umiejętności. To jeden z powodów, dla których coraz częściej na rozmowach kwalifikacyjnych HR-owcy w trakcie spotkania przechodzą na rozmowę w języku angielskim czy niemieckim. Efekt? Tam gdzie język obcy używany jest regularnie, zatrudniane są częściej osoby po filologii lub te, które spędziły pewien czas za granicą.

Konieczność płynnego posługiwania się językiem szczególnie dotyczy specjalistów, inżynierów, pracowni-

ków IT, finansistów i lekarzy. W większości ogłoszeń rekrutacyjnych na te stanowiska wymóg bardzo dobrej znajomości języków jest podstawowym warunkiem.

Co zrobić, jeżeli czujemy potrzebę podniesienia swoich kwalifikacji? Nie pozostaje nic innego, jak zainwestować w zagraniczny staż, praktyki lub kurs. - Z Polski wyjeżdża na nie co roku grupa kilkuset lekarzy, inżynierów, prawników, menedżerów i matematyków - wylicza Juszczyk. - Doświadczenie w pracy w zagranicznej firmie jest gwarantem, że przyszły pracownik faktycznie na co dzień musiał posługiwać się językiem obcym, nabral przy tym akcentu i nauczył się niezbędnego w swoim fachu słownictwa. ● MARTA PIĄTKOWSKA

Sondę **Language Abroad** przeprowadzono na grupie 300 firm z woj. śląskiego, mazowieckiego, małopolskiego i dolnośląskiego

GazetaPraca.pl

Jak napisać CV po angielsku, czytaj na **GazetaPraca.pl**